

REDAKCJA BIAŁYSTOK Pierackiego 10

KURJER BIAŁOSTOKI

Biblioteka Narodowa Warszawa

Cena 10 groszy

Sowiety grają na zwłokę

Mołotow i Patiomkin nie zajmują stanowiska wobec propozycji brytyjsko-francuskich

MOSKWA, 23.6 - PAT - Dziś po południu ambasadorowie brytyjski Seeda i francuski Naggar oraz delegat Foreign Office dyr. Strang...

dynu, w celu poinformowania Foreign Office o przebiegu rokowań. LONDYN, 23.6 - PAT - Komunikat ag. Tass, który głosi, że we wczorajszych rozmowach brytyjsko-francusko-sowieckich nie osiągnięto żadnych postępów...

formułowania brytyjsko-francuskiego stanowiska negatywnego, lecz po prostu unikali zajęcia stanowiska, zapowiadając, że odpowiedź swojej udzieli później.

poehopnych wniosków, że negocjatorzy sowiecy ustosunkowali się negatywnie do przedstawionej im wczoraj propozycji brytyjsko-francuskiej.

Odebranie debitu pismom niemieckim i gdańskim

Min. Spraw Wewnętrznych zarządził z dnia 25 maja r. odebrać debity komunikacyjne na obszarze państwa następującym czasopismom: „Berliner Lokal Anzeiger” (Berlin), „Der Angriff” (Berlin), „Königsberger Allgemeine Zeitung” (Krole-

wiec), „Stuttgarter N. S. - Kurier” (Stuttgart), „Froesische Zeitung” (Krolewiec), „Deiner Illustrierte Nachtausgabe” (Berlin), „Europa Bildmatern Di-nat” (Berlin), „Welt-wacht der Deutschen” (Berlin), „Danz Sonntags-Zeitung” (Gdańsk).

Wydalenie polskiej dziennikarki z Rzeszy

BERLIN, 23.6 - PAT - Związek Prasy Zagranicznej w Berlinie podejmował dziś obłędem podległym korespondentkę I. K. C. p.

Helenę Heindorf, zmuszoną przez władze niemieckie do opuszczenia Niemiec po 10-letniej działalności dziennikarskiej na terenie Rzeszy.

Starcie lotnicze na granicy sowiecko-mandżurskiej

LONDYN, 23.6. - PAT. - Według wiadomości otrzymanych z Tokio, na granicy mandżurskiej doszło do ostrego starcia pomiędzy siłami lotniczymi sowieckimi a japońskimi.

HSINGKING, 23.6. - PAT. - Agencja Domei donosi, iż nad Kandungiem na północnym wybrzeżu jeziora Buirnor według komunikatu kwatery armii kwantuńskiej w czwartek o godz. 16 ukazano się ok. 150 samolotów sowieckich, które przeleciały nad granicą mandżurską...

Wojska japońskie okupowały Swatau

Żegluga brytyjska będzie utrzymana

SZANGHAI, 23.6. - PAT. - Wojska japońskie okupowały już całe Swatau. Z odległości wielu mil od miasta widać tony i płomienie pożarów, wzniesionych przez Chińczyków w chwili odwrotu.

HONGKONG, 23.6. - PAT. - Brytyjskie władze morskie swroczyły się do brytyjskich linii okrętowych i polecają, by okręty ich w dalszym ciągu udawały się do Swatau, pomimo zakazu ze strony władz japońskich.

również torpedowce amerykańskie „Pillsbury” i „Pope”, Kanonierka „Ashville” udała się do Swatau, ale w każdej chwili gotowa jest do powrotu do Swatau.

Władze japońskie przysłały, jak oznajmił premier, ultimatum brytyjskiemu i uszanowanie za strony opozycji, czy premier nie zamierza obecnie podjąć ostrzejszej akcji, aby wyrazić obrzydzenie rządowi brytyjskiemu z racji japońskich aktów agresji...

Ostatni znak z zatopionej łodzi podwodnej „Thetis”

LONDYN, 23.6. - ATE - Uwaga admiralicy angielskiej zaprzęta obecnie tajemniczą wiadomości przesłaną z łodzi podwodnej „Thetis”, która, jak wiadomo, zatoniła 31 maja br.

„Spróbuję w niedzielną rano o godzinie 1.45 wyostać się przy pomocy aparatu Davisa; powietrze prawie zupełnie brak, dotychczas jest 45 trupów. W miłości do mojej żony i moich dzieci - Fred”.

Francusko-angielskie narady wojskowe na Dalekim Wschodzie

SINGAPORE, 23. - PAT - Reuter donosi, iż rozpoczęła się konferencja przedstawicieli armii lądowej i marynarki Francji i W. Brytanii.

oficerów. Omawiane są rzekomo sprawy, związane z sytuacją w Tientsinie oraz sprawy dotyczące konfliktu chińskiego - japońskiego.

Francusko-turecki układ wzajemnej pomocy

PARYŻ, 23.6. - PAT - Zapowiedź podpisania w piątek dwóch układów francusko-tureckich została przyjęta przez całą opinię publiczną francuską z dużym zadowoleniem, pomimo że układy te przewidują odstąpienie na rzecz Turcji sandżaku Aleksandrii.

ryżu układu wzajemnej pomocy, którego doniosłość polityczna i strategiczna oceniana jest w Paryżu bardzo wysoko.

Polacy gotowi bronić swych praw i honoru

Wywiad z francuskim gen. Faury

PARYŻ 23.6. - PAT - Dziennik „Excelsior” przynosi na pierwszej stronie wywiad udzielony przedstawicielowi tego dziennika przez gen. Faury, który po paratygodniowym pobycie w Polsce powrócił do Paryża.

Na wstępie swego oświadczenia gen. Faury podkreślił, iż morale nie tylko armii, ale całego społeczeństwa polskiego wyraża się dziś w wyjątkowym hartie.

Pół miliona ludzi witało powracającą z Ameryki brytyjską parę królewską

LONDYN, 23.6. - PAT - Londyn miał wczoraj po południu wyjątkowo wielki ruch. Wszystkie ulice prowadzące od dworca Waterloo przez całe przedmieście aż do pałacu królewskiego wypełnione były szczerze kilkunastymilionowym tłumem ludzi.

Wypadek Tientsinu, gdzie sytuacja jest najbardziej dramatyczna, rząd brytyjski wciąż jeszcze ma nadzieję, że uda mu się osiągnąć ten lokalny incydent drogą negocjacji, ale gdyby negocjacje te zawiodły, to rząd brytyjski rozważy dalsze kroki, jakie będzie musiał wówczas podjąć.

PREMIER CHAMBERLAIN U KRÓLA

LONDYN 23.6. - PAT - Wczoraj o godz. 21.30 premier Chamberlain został przyjęty w pałacu Buckingham przez króla, z którym odbył dłuższą rozmowę.

Chamberlain opuścił pałac królewski dopiero o godz. 23.18. Turę, obrony przed pałacem, strażnicy powitali wychodzącego premiera.

REWIZYTA PREZ. ROOSEVELTA

WASHINGTON, 23.6. - ATE - Prezydent Roosevelt przyjął jutro wiadomości z przesyłki odwiedzającej, do odwiedzenia to nie usatysfakcjonował w pierwszym rzucie.

drania Stanów Zjednoczonych, nie został jeszcze ustalony, jednakże kółka szkieletowe do przewiezienia odwiedzającej, do odwiedzenia to nie usatysfakcjonował w pierwszym rzucie.

W Palestynie padają trupy

JERUZALIMA, 23.6. - ATE - W czasie szturmu w pobliżu Alttaru w oblicy Samarii oddział żołnierzy angielskich zabił trzech Arabów, a jednego ciężko ranił. Poza tym w swych interesach żywo.

Aktarne żołnierze angielski zabił jeszcze jednego Araba. W czasie rewizji mieszkaniowej w tej samej miejscowości aresztowano 13 Arabów i skonfiskowano pewną ilość amunicji do karabinów.

MŁODZIEŻ SZLACHTY ZAGRODOWEJ U NACZELNEGO WODZA



Do Warszawy przybyła wycieczka w składzie przeszło 500 osób, wychowanków burs i szkół specjalnych Zw. Szlachty Zagrodowej z woj. śląskim południowo-wschodnim. Modeli tu, reprezentująca młode pokolenie szlachty zagrodowej, siostra hold Marszałkowi Śmigłomu-Rydzowi.

Generał Niessel mówi o potędze Polski

i o sytuacji europejskiej

Postać gen. Niessela jest dobrze znana Polakom, gdyż był on w Polsce w r. 1920 jako szef francuskiej misji wojskowej, jest on jednym z najgłośniejszych i najbardziej wybitnych przywódców Polak. Gen. Niessel widać biegał po polsku, którego nauczył się w czasie swego pobytu u nas, co pomaga mu, oczywiście, w dużym stopniu przy badaniu spraw, związanych z naszym krajem. Gen. Niessel, wybitny technicznie w sprawach wojskowych i wielki strateg, udzielił nam następującego wywiadu. (Red.).

(p) — Cieszę się bardzo ze zbliżenia polsko-francuskiego — oświadczył gen. Niessel na wstępie naszej rozmowy. — Jestem jednak zdania, iż nie powinno się mówić o „zbliżeniu”, interesy bowiem Polski i Francji zawsze były wspólne i jednokierunkowe o wzajemną sympatię — ogromną. Polska jest wielkim i bohaterkim narodem, którego jednakże nie można pozostawić samego w obliczu Niemiec. Polska potrzebuje pomocy Francji, ale Francja potrzebuje także pomocy Polski.

Kiedy w roku 1934 podpisano pakt o nięgrasji z Niemcami, rozumiałem doskonale, że Polska przyjemniej z tej strony pragnęła zapisać sobie 10 lat spokoju. Rozumiałem to, ale obawiałem się, że znając Niemców, że stan rzeczy nie potrwa długo. Ostatnie wypadki przyniosły mi rację, skoro pakt ten został jednostronnie zerwany. Zresztą ekondaliczne i nie do przyjęcia żądania niemieckie, już przed zerwaniem paktu, uczyniły go bezwartościowym. Niemcom nie można wierzyć. Przypomina się święty artykuł jednego z czołowych pism belgijskich, w którym autor powiedział, że mowa niemiecka gwarantuje neutralność Belgii, słowem należy w sprawie historycznej obok dokumentu gwarantacyjnego z przed 1914 roku...

— Jakie jest zdanie pana generała o armii sowieckiej?

— Fiszlem już szereg razy, że armia sowiecka nie może posiadać takiej wartości, jak myślą tu niektórzy we Francji. Oczywiście, wojsko otoczone jest w Rosji wielką opieką, ale nie można przewidzieć, jak to armia zachowa się w czasie boju.

— Co pan general sądzi o wartości armii niemieckiej?

— Siła armii niemieckiej jest pod niektórymi względami nawet większa, aniżeli w sierpniu 1914 r., a to głównie z powodu ulepszonego systemu mobilizacyjnego. Jest ona także lepiej kierowana, niż wówczas, gdyż dowództwo zostało zcentralizowane. Posiada jednak wady, mianowicie: złe przygotowanie żołnierzy, którzy nie są rekrutowani w sposób normalny, następnie poważne braki i luki w kadrach niższych oficerów i podoficerów. Pewne zastrzeżenia budzi także super-motoryzacja wojska niemieckiego. Nie wiadomo wcale, czy w razie wojny nie okaże się, że wytworzono tylko, wielki huk! Co do materiału — zwłaszcza pancernego — doświadczanie hiszpańskie wykazały jego niezwykłą landię.

Pomimo tych braków, na które Niemcy cierpieć będą jeszcze przez szereg lat, armia ich jest bądź co bądź groźna. Ale dajmy sobie z nią radę, jak to już nieraz bywało! Ró-

wnocześnie jednak musimy stwierdzić na podstawie własnych spostrzeżeń, że armia polska jest świetnie przygotowana, doskonale wymuszona i wspaniale wyekwipowana. Jeśli do tego dodamy słynny ponad wszelką pochwałę, silnie ugruntowany patriotyzm polski, możemy być przekonani, że armia polska stanowi potęgę niezwykłą, zwłaszcza w połączeniu z armią francuską.

— Jakie jest zdanie pana generała w sprawie reakcji na ostatnie wypadki polityczne krajów mniejszych, ale posiadających pozycję kluczową w Europie Zachodniej?

— Dla mnie sprawa jest jasna. Belgia, Holandia i Szwajcaria kilkakrotnie wyraziły chęć pozostania na płaszczyźnie neutralności, aby prosto nie zdradzić sytuacji, a e kreje te wiedzą doskonale, że niebezpieczeństwo zagraża im wyłącznie z jednej strony. Dlatego też polityka neutralności tych trzech krajów, kierowana teoretycznie przeciw wszystkim, praktycznie skierowana jest wyłącznie przeciw ewentualnemu najazdowi, a więc Niemcom.

W każdym razie prasa amerykańska rozwodzi się szeroko nad nową statystyką, podkreślając, że i na tym polu Stany Zjednoczone przy rekord światowy.

Statystyki tej nie można jednak brać zbyt dokładnie, gdyż iemiej-

szereg krajów, w których wszelkie dane statystyczne są niemożliwe do uzyskania. Weźmy jako przykład Chiny i Indie, które nie posiadają nawet dokładnego spisu ludności. Powołanie zastrzeżenia musi również wywołać pozycja dotycząca przestępstw. Wszak iemiej bardzo wiele przestępstw, o których polska nigdy się nie dowiaduje.

W każdym razie prasa amerykańska rozwodzi się szeroko nad nową statystyką, podkreślając, że i na tym polu Stany Zjednoczone przy rekord światowy.

Statystyki tej nie można jednak brać zbyt dokładnie, gdyż iemiej-

W jednej godzinie?... dziwołagi statystyczne

(k) Jeden z wybitnych statystyków amerykańskich opublikował ostatnio statystykę p.t. „Co się dzieje na świecie w ciągu godziny?”. Według wywodów uczonego, w ciągu jednej godziny rodzi się na kuli ziemskiej 4.440 ludzi, umiera zaś 4.630. Na ślubnym kobiercu stale 1.200 par a około 85 rozwodzi się. W ciągu jednej godziny kromki policyjne notują 19.550 najróżniejszych przestępstw, z czego 15 morderstw.

Statystyki tej nie można jednak brać zbyt dokładnie, gdyż iemiej-

Koniunktura gospodarcza w Polsce zapowiada się bardzo pomyślnie

(p) Szereg czynników skłania się na to, że bliższy rok gospodarczy, a zapewne i lata następne, będą u nas okresem znacznego ożywienia

gospodarczego. Powtórzy się więc, jeśli chodzi o bliższy rok gospodarczy — ożywienie, którego byliśmy świadkami w okresie przelomowym dla gospodarstwa polskiego, a mianowicie w latach 1935 i 1936.

Gdybyśmy nawet nie mieli leżyć na ratych niemieckich kredyty zagraniczne, co do których specjalista rak powołał i autorzytet bezsporny, jak prof. Adam Krzyżanowski, uważa dalszy „dopyw kapitalu z granicznego do Polski za zupełnie pewny”, to wówczas mamy do zaliczenia kilka czynników, które — łącznie potraktowane — muszą sprzyjać dalszemu ożywieniu gospodarczemu w Polsce. Jakież to czynniki wchodzić tu w rachubę?

Z zakresu naszej polityki gospodarczej zasługują więc na uwagę fakt doniosły, że rząd, nie cofając się ani na krok w inwestycjach publicznych o charakterze obronnym, która realizowana są z niezłomną konsekwencją, nie zapominał równocześnie także o aspekcie urucho mieniu i.r.w. inwestycji cywilnych.

Te kategoria inwestycji zostały nawet przypięziona. Przeznaczono na nie na okres maja i czerwca b.r. poważną kwotę 55 milionów złotych. Ten zaszyty pieniądza, wprowadzony do obiegu gospodarczego, już wywierać zaczyna swój dobroczynny wpływ.

Pamiętajmy, że i Bank Gospodarstwa Krajowego uruchamia już kredyty budowlane, które wywierają wpływ niepośledni na stan zatrudnienia na rynku budowlanym, przyczyniając się do ożywienia w całym szeregu przemysłów, pracujących dla budownictwa mieszkalnego.

Wre zeta wspomnieć należy o u systemnym kredycie francuskim na elektryfikację Centralnego Okręgu Przemysłowego, który to kredyt w wysokości 60 mln, aż jest już uruchamiany. Wobec tego, że wykonanie planu elektryfikacyjnego w C.O.P. było przewidziane w planie inwestycyjnym państwowym, uruchomienie kredytów francuskich na ten cel awalna odnośne kwoty i pozwala uruchomić je w ten sposób. W rezultacie nowy czynnik o wy budować dla aktywności gospodarczej.

Niezależnie od uruchamiania francuskich kredytów na elektryfikację, wykonywany jest równocześnie ogólnopolski program elektryfikacyjny, który na rok bieżący ma zakreślony plan prac stosunkowo dość poważny.

Pieniądza, które skarż państwa leżuje w tej dośrodkowej wadze dom gospodarczym i kulturalnym dalekością inwestycji sanitażną i przedsięwzięcia krajowe i przywiązują się w niemalym stopniu do tego, że pieniądza krajowy, ożywiają broty gospodarcze.

Realizacja polityki lotniczej, na którą całe społeczeństwo składa się w solidarnym i godnym podziwie wysiłku, jest również doniosłym czynnikiem ożywienia pracy w przemyśle i polskim. Wiemy, że władze woj-

skowe uznały powiększenie sił lotnictwa wojskowego i obrony przeciwlotniczej za zadanie pilne. Skoro społeczeństwo dało na ten cel potrzebne środki, wykonanie programu wzmożenia sił lotnictwa polskiego podjęte zostało z pełnym rozmachem.

Pieniądza zatem, który naród z całą ufnością i ofiarnością służył w ręce armii, już spełnia swoją rolę. Pieniądza ten powraca do społeczeństwa w postaci zapłaty za zamówienia, udzielone przez wojsko, zakreślony szeregów i kieszeni i oszczędności obywatela poprzez zakłady przemysłowe, które placą nim za dostawy i pracę robotników, urzędników, za surowiec, świadczenia itp.

Państwo zatem, uszczuplając dotychczasowe gospodarstwo Państwa w nowoczesne instrumenty, jakim są drogi, koleje, drogi wodne, marynarka handlowa, żeglowne, wielkie zbiorniki wod, potężne elektrownie i niemiecki potężne prądy elektryczne najwyższego napięcia, którymi prowadzić będzie się przed w Warszawie z Podkarpacka, stwarza i jeszcze przez szereg lat stwarzać będzie u nas koniunkturę gospodarczą.

Przemysł wielki i średni, rzemiosło, hankewie, instytucje kredytowe, wszystkie swoje wysiłki z wysiłkami państwa, aby proces podniesienia poziomu gospodarczego Polski dokonywał się możliwie sprawnie i składowe. Teraz więc, gdy cała nas dalsze ożywienie koniunktury, współpracę wszystkich czynników zainteresowanych, a więc państwowych i prywatnych podjąć na pewno równo i gładko, jak szła ostatnio.

Ale jak zawsze w podobnych wypadkach, chodzi o wielokrotne w tworzy i tygodniowy proces pracy gospodarczej, elementów biernych i biernych, i biernych. W okresie ożywienia gospodarczego rola pieniądza jest bardzo doniosła. Im więcej go włączymy do obiegu, im więcej obywateli powierzy swe oszczędności

Kiedy powstała łódź podwodna?

(k) Wielu ludzi sądzi, że pierwszym człowiekiem, w umyśle którego powstała myśl stworzenia łodzi podwodnej, był słynny pisarz francuski Juliusz Verne, który w genialnym sposobie opisał w powieści p.t. „20 tys. mil pod ziemią” istnienie i budowę konstrukcji współczesnych łodzi podwodnych.

Tak jednak nie jest. Pierwszą łódź podwodną zbudował na wiele lat przed działalnością pisarza Vernego. W czasie wojny wojennych Stanów w Ameryce, wojska Stanów Północnych przeprowadziły liczne próby z łodziami podwodnymi.



Znany w Londynie „klub 15” powstał sobie za zadania walki z przestępstwem. Ostatnio odbył się w tym klubie wielki bankiet, którego datę oznaczono na 15 lipca.

Bezcenny dar biednego Araba dla córki robotnika

(t) Piętnastoletnia córka robotnika z Saint Nazaire we Francji otrzymała przed kilku dniami od sądego śledczego naszynek z perły wartości ponad 30.000 franków. Cała historia przypomina bajkę z 1001

nocy. Przed siedmiu laty robotnik Guilloin pracował jako polacz w fabryce w Ancizes w departamencie Puy-de-Dôme. Pomocnik jego Arab, nazwiskiem Achmed ben Belkacem powiadził pewnego dnia do Guilloina: „Ty pewnie masz córeczkę, daj jej ode mnie w prezencie ten naszynek, naprawdę się będzie dziecku podobał”. Guilloin wziął naszynek, nawet nie spojrzawszy na niego, sądząc, że się to tylko pościółki. W domu oddał naszynek żonie, która uwziwała jednak, że córeczka jest jeszcze za młoda, by noć naszynek i schowała go do kartonowego pudełka, gdzie naszynek przetrwał kilka lat. Pewnego dnia żona Guilloina sama ułożyła naszynek, jednak, że był on za długi prosta jubiler, a by odjąć kilka perł. Jakież było zdumienie kobiety, gdy jubiler oświadczył, że gotów kupić naszynek i odzował cenę 7.000 franków. Pani Guilloin zorientowała się, że naszynek musi być jednak prawdziwy, nie zgodziła się na transakcję i poszła do drugiego jubilera, by oszacował naszynek. Drugi jubiler z miłością chciał dać za naszynek 30.000, widząc jednak zachowanie się kobiety powziął podejrzenie, że naszynek jest skradziony i zawiadomił policję. Policja odebrała naszynek jako najprawdopodobniej skradziony i zaczęła poszukiwania są, prawowitym właścicielem i domniemanym złodziejem Arabem, Achmedem ben Belkacem. Poszukiwania trwały prawie 5 lat. Wobec tego, że n e można było nikogo odnaleźć, naszynek zwrócono córce Guilloina. Jako prawnej obecnie właścicielki.

MIGAWKI ZIE ŚWIATA

NIEFACHOWE CZYSZCZENIE ZABYTKÓW SZTUKI — PRZYCZYNA INTERPELACJI W IZBIE GMIN

(t) Rząd angielski poinformował posłów w Izbie Gmin, że przeciwko osobom, które przeprowadzały samowolnie odnawianie i o czyszczenie zabytków Elgin Marbles zostały wytoczone między dyscyplinarne. Zbiory te znajdują się obecnie w British Museum w Londynie i zostały ostatnio poddane surowej krytyce opinii publicznej, gdyż okazało się, że dzieła antycznej sztuki greckiej, wśród których znajduje się m. in. relief Peiteonu, w skutek niefachowego czyszczenia zostały poważnie uszkodzone i przez to straciły wiele na wartości.

Owe dzieła sztuki zostały sprowadzone do Anglii na przełomie XIX wieku przez postać Wielkiej Brytanii w Atenach lorda Elgina, zakupione zresztą za śmieśną cenę w stosunku do swej wartości sumę, mianowicie 20.000 funtów szterlingów. Rze-

MIASTO NAD WOLGĄ ZNIKNE Z POWIERZCHNI ZIEMI

(at) Rząd sowiecki postanowił zatopić 800-letnie miasto nad Wolgą — Mologę i w ten sposób stworzyć wielki jezioro z olbrzymimi brzoiami dla maszyn elektrycznej w Rybińsku, które zaopatrują w prąd wielką część Nadwołża. Planowana liczba obecnie 6.000 mieszkańców, którzy zostaną przesiedleni. W miasteczku bawł ekspedycje filmowa, która robi zdjęcia, by utrwalić wygląd miasta przed jego zatopieniem.

Gwiazdy śmierci

Amerykański astronom Charles Abbot, przeprowadził szereg obserwacji nad widmem promieni najbardziej oddalonych gwiazd. Potężne teleskopy obserwatorium Mount Wilson i niezwykłe subtelne metody analizy spektralnej pozwoliły amerykańskiemu uczonemu na wprowadzenie ciekawych wniosków.

Kilkanaście gwiazd w grupie Oriona wyszła wyłącznie promienie ultra-fioletowe o znacznej krótkości fal, jak wiadomo, promienie te niszczą życie. Gdyby grupa Oriona znajdowała się w takiej odległości od ziemi jak słońce, na naszym globie nie mogłyby nigdy powstać jakiegokolwiek istot.

Prof. Abbot utrzymuje, że wszystkie gwiazdy, świecące niebieskim światłem, wysyłają w przestrzeń, lub większą, ilość, promieni ultra-fioletowe. Słońce również je wysyła, lecz w ilości bardzo małej. Warunki atmosfery zwłaszcza górnej jej struktury, złożonej z ozonu, rozpraszają najsilniej to prawdziwe „promienie śmierci” blagujące ku nam z międzyplanetarnych przestrzeni.

Tajemniczy wampir

W ostatnich tygodniach Anglia jest zaintrygowana szeregiem tajemniczych morderstw. Scotland Yard czyni nadludzkie wysiłki, aby rozwiązać ich zagadki. Chodzi o liczne sadybyjne morderstwa, dokonane na niewielkich dawceciach.

W lasie miasteczka w Leeds znaleziono zwłoki 15-letniej dziewczynki zamordowanej w bestialski sposób. W Berkshire znaleziono w polu powierżone zwłoki 9-letniej córki miejscowego pastora. W Oxford-

Nowe wykopaliska w Palestynie

Angielski archeolog, Hersteing, powrócił z ekspedycji naukowej do Palestyny i ogłosił rezultaty swoich poszukiwań. Hersteing szedł przeszło 10.000 najróżniejszych przedmiotów wykopaliskowych w miejscowości, gdzie miało się znajdować miasto Jerycho, znane z biblijnych legend.

Jeżeli wierzyć biblijnym podaniami, to Mojżesz miał 80 lat, gdy wyprowadził swój naród z niewoli egipskiej, jako datę urodzin twórcy moralizmu można ustalić rok 1537. Egipskie hieroglify podają, że w tym okresie czasu na tronie faraonów zasiadła kobieta księżniczka Na-Shop-Tus-Zi. Je się to wykazywało, według prof. Hersteinga, że chodzi tu o biblijną „Jerołową egiptką”, która miała znaleźć Mojżesza, a następnie go wychować.

Prof. Hersteing stwierdził, że większość wykopaliskowych przedmiotów i w ten sposób wysiłki wielospornych kwestii chronologicznych. Według uczonego Jerycho zostało zburzone w 1407 roku przed Nar. Chrystusa, w obec czasu wylicze go-

Japoński raj

Niedawno brażów Japonii znalazła się mała wyspa Hai-Su-Shimo, która jest obecnie przedmiotem powszechnych zainteresowań wśród czytelników japońskich da enników.

Rodajny rybaków mieszkał na wyspie od 4-9 wieków, kadeś z nich może wskazać na rodzajem komentarz mogły swoich przodków. Prawie cała powierzchnia wyspy jest pokryta nagrobkami.

Korespondent jednej z największych gazet w Tokio swiadził, że prawie zupełnie zapomniana wyspa Hai-Su-Shimo posiadała reputację o Agciu jej mieszkańców.

Na Hai-Su-Shimo panuje pierwowoły komunizm, władcy ustrojowi rodowemu. Polów jest sprzedawany w Japonii, za otrzymane pieniądze kupuje się przedmioty, potrzebne mieszkańcom wyspy i rozdaje się je bezpłatnie, stosownie do potrzeb każdej rodziny.

Wyspa Hai-Su-Shimo jest prawie zupełnie odcięta od świata. Przepływające w tych okolicach statki nigdy nie zatrzymują się u jej brzołów. Poście wcale do niej nie dochodzi. Na wyspie mieszka tylko 43 rodziny ubogich rybaków. Prościej zwyczaj, że tylko najstarszy syn pozostał na wyspie, młodsi wędrują w świat i nigdy nie powracają do rodzinnego domu. W ten sposób ludność wyspy prawie

Rybak z Hai-Su-Shimo są feministycznie przywiązani do swoich przodków wierzeń i obyczajów. Muszą ciężko walczyć o żyć, lecz mają nadzieję, że im jest potrzebne dla zapewnienia ich stronomicznych potrzeb. Nie wiedzą, co to są wojny, rewolucja, bezrobocie, głód...

Dziś wieczór rozpoczyna się obchód „Dni Morza”

Wojewódzki Komitet Wykonawczy „Dni Morza” zaprasza dziś na godz. 19 organizację i miejscowe społeczeństwo na Rynek Kościuski, gdzie będzie transmitowane przemówienie p. gen. Kwiatkiewskiego, prezesa zarządu głównego LMK.

Przemówienie to, cap. trzyk., podniesienie na maszt bandery LMK, koncert orkiestry i ognie sztuczne na Rynku Kościuski — będą wstępem rozpoczynającego się dzisiaj obchodu „Dni Morza”. Program obchodów niedzielnych podamy w dniu jutrzejszym.

Apel do członków woj. K-tu „Dni Morza” członków zarządu okręgu, obwodu i miejscowych oddziałów L.M.K.

Wojewódzki Komitet Wykonawczy prosi p. p. Członków Komitetu, Członków Zarządu Okręgu, Obwodu i wszystkich miejscowych oddziałów o niezawodne i punktualne przybycie dziś o godz. 19 na Rynek Kościuski. Zbiórka obok fontanny.

Jednocześnie Komitet prosi o punktualne przybycie jutro na godz. 10.45 do kościoła Farnego na uroczystą mszę św.

Apel do właścicieli nieruchomości sklepów, przedsiębiorstw i społeczeństwa

Wojewódzki Komitet Wykonawczy „Dni Morza” apeluje o udekorowanie wszystkich domów, witryn i okien, dziś od godz. 16 poczynając, flagami oraz nalepkami, z których dochód jest przeznaczony na Fundusz Obrony Morskiej.

Miejscowe społeczeństwo prosimy o pojedyncze nabywanie nalepek w biurze LMK. (Sienkiewicza 38).

Niech nikt nie uchyla się od zakupu chuchry najtańszej nalepki — kom. dzisiejsza sytuacja polityczna nakazuje przyczynić się do świadczeń na dobro Polaków. Sił na ludzi i w powietrzu — dozbudujmy Polskę na morzu.

Komitet „Dni Morza” apeluje do wszystkich związków, aby zakupili w biurze LMK. większe ilości nalepek i rozpowszechniły je w ciągu tygodnia wśród swoich członków.

Wzwanie Zw. Rezerwistów
Zarząd grodzki Zw. Rezerwistów wzywa wszystkich swych członków do obowiązkowego stawienia w lokalu Związku (ul. Pierackiego 19) jutro o godz. 11.30 celem wspólnego wysłuchania w radio przemówienia P. Prezydenta R. F. z okazji „Święta Morza”.

1585 ludzi przy pracy
Wczoraj na robotach publicznych pracowało 1585 robotników. Na robotach, prowadzonych przez instytucje państwowe pracowało 60 osób, a przez przedsiębiorstwa prywatne 640. Zarząd miejski zatrudniał 885 bezrobotnych, w tym 32 pracowników umysłowych. Najwięcej, bo 323 bezrobotnych pracowało przy robotach drogowych, 212 przy regulacji rzeki Białki, 114 w dziale gospodarczym i 109 przy kanalizacji. Resztę przy innych drobnych robotach miejskich.

Z cyklu codziennych grzechów
Za przekroczenie różnych przepisów porządkowych, jak sanitarnych, drogowych, meliunkowych, za zakłócenie spokoju publicznego, potajemny ubój, częste zwierzęta, t. p. policja sporządziła 44 doniesienia. Za różne drobne wykroczenia ukarano szereg osób doradzając im mandatami na łączną sumę 96 zł.

Kto otrzyma wyznaczoną przez P.P. nagrodę za wykrycie W. Poskrobki, sprawcy morderstwa w Starosielcach?

Sprawa potwornego morderstwa, popełnionego na rodzinie Piekutowskich przez Władysława Poskrobkę nie przestaje przyciągać uwagi społeczeństwa. Wszyscy prawie interesują się jakie będą dalsze losy Zygmunta Poskrobki, który w pierwszej instancji został uniewinniony. Jak bowiem wiadomo, prokurator zapelował od tego wyroku. Ostatecznie sprawę tę wyjaśni Sąd Apelacyjny, w którym rozprawa braci Poskrobków odbędzie się dnia 14 lipca br.

Posza tym społeczeństwo białostockie oraz Starosielce interesują się tym, kto otrzyma nagrodę za wykrycie sprawcy morderstwa, popełnionego na rodzinie Piekutowskich. Początkowe śledztwo utknęło na martwym punkcie. Rewizja przeprowadzona po raz pierwszy w mieszkaniu Poskrobków nie dała żadnych rezultatów. Policja wyznaczyła więc nagrodę w wysokości 500 złotych za wykrycie sprawcy morderstwa.

W tym zakładzie goił się jakiś młody człowiek, który w rozmowie z pracownikami interesował się szczególnie zbrodnią w Starosielcach. Przedstawił się jako wywiadowca policji, który ma za zadanie wykrycie zbrodniarzy. Młody ten człowiek oświadczył, że gdyby wykrył zbrodniarzy, poddałby ich torturom, o jakich światu się nie śniło.

W tym momencie przed zakładem pogrzebowym Knefla znalazł się Piekutowski, który miał kupić trumny dla swojej wymordowanej rodziny. Gdy się o tym dowiedział ów młody człowiek, czym prędzej zapłacił za obsługę wręczając chłopcu 40 gr. za podanie garderoby i poleciał w kierunku zakładu pogrzebowego Knefla aby — jak mówił — pomóc Piekutowskiemu w zakupieniu trumien.

Nieostrożny gość wywołał popłoch w etablissement popularnej madame de Lux

W cukierni „Lux” (róg Sienkiewicza i Pierackiego) od rzuconego przez jednego z gości, na podłogę niedopałka papierosa powstał pożar. Częściowo opaleniu uległa podłoga, 2 kanapy i firanka.

Ogień zlokalizowany został przez personel cukierni.

Pracujący w tym zakładzie fryzjerskim chłopiec Roman Cwikielnik śledził wzrokiem za dzwaniem zachowującym się młodzieńcem przez okno i zauważył, że kręci się on koło zakła-

du Knefla, ale nie kontaktuje się z Piekutowskim. Zastanowiło go to, tym bardziej, że podczas placenia przez osobnika rachunku za strzyżenie i golenie wypadły mu z kieszeni jakieś pierścionki, a prasa pisała, że poza pieniędzmi zbrodniarze zrabowali u Piekutowskich biżuterię. Cwikielnik zakomunikował o swoich spostrzeżeniach znajdującemu się przypadkowo na ulicy wywiadowcy policji.

Nie wiedząc jednak jaką decyzję ów wywiadowca podejmie, gdy zauważył, że podejrzany klient fryzjerski udaje się w kierunku ul. Sienkiewicza, zabawił się w detektywa, odprowadzając go aż na tory kolejowe. Musiał jednak wracać do pracy. Jakież było zdziwienie Cwikielnika, gdy znajdując się w Choroszczy gdzie mieszka, zobaczył w restauracji swojej ciotki Kudelskiej owego podejrzanego osobnika. Podzielił się swoimi spostrzeżeniami z krewnym policjantem w Choroszczy Tatwiczkiem, który po porozumieniu się z Leonardem Stryjewskim zaczął śledzić podejrzanego osobnika, donosząc o tym odkryciu policji w Białymstoku.

Wyrok w sensacyjnym procesie ks. kan. Abramowicza

Kapłan — jałmużnik uniewinniony z zarzutu zniesławienia w druku pastora Kraetera, pomówionego o hiteryzm

Wczoraj w godz. południowych rozpoczął się w sądzie okręgowym sensacyjny proces ks. kanonika Abramowicza, oskarżonego o to, że w redagowanym przez siebie miesięczniku „Jutrzenka” dopuścił się do zniesławienia w druku pastora białostockiej gminy ewangelickiej Bruno Kraetera, przez co pastor Kraeter miał rzekomo utrudnioną swą działalność pasterską.

Pastor Kraeter skorzystał, jak widać chętnie, z przysługującego mu prawa prowadzenia procesu przy drzwiach zamkniętych, to też szczegółowego sprawo-

zдания z rozprawy podać nie stety nie możemy. O godz. 7 wiecz. sąd ogłosił wyrok uniewinniający ks. kanonika Abramowicza, co polskie społeczeństwo katolickie przyjęło z prawdziwą ulgą.

Z motywów wyroku wynika, że ks. kanonik Abramowicz, powodowany troską o dobro Ojczyzny i społeczeństwa, dzia-

jąc w dobrej wierze, mógł mieć powody do zwrócenia uwagi na działalność pewnych jednostek, mogących być uważanymi za nielojalne. Po tym wyroku zachodzi krępujące dość pytanie, czy pastor Kraeter może z pożytkiem dla lojalnego odłamu ewangelików białostockich pełnić funkcje ich duchowego przewodnika?

Sprawozdanie z II okręgowych zawodów modelarskich

Odbyły się na fietrach II okręgowe zawody modeli latających. Zawody zaszczylił swą obecnością p. Wojewoda Białostocki — Henryk Ostaszewski. W zawodach brało udział: 7-ch zawodników z Obwodu Augustów, 11 zawodników z Obwodu Białystok, 3 zawodników z Obwodu Bielsk Podlaski, 6 zawodników z Obwodu Grajewo, 8

zawodników z Obwodu Grodno, 5 zawodników z Obwodu Sokółka, 3 zawodników z Obwodu Suwałki, i 6 zawodników z Obwodu Wołkowyjsk Kazem 43-ch zawodników.

Podczas zawodów spadł kilkakrotnie ulewny deszcz, co się przyczyniło do obniżenia wyników, ale nie odstraszyło zawodników.

Niesatysfakcjonowana publiczność a szkoda, bo mimo deszczu zawody były bardzo ciekawe i emocjonujące.

Nagrody pocieszenia: Czernowicz Kazimierz, Sokółka — Księga XV LOPP, Karpowicz Stanisław, Sokółka — para spinek Gólabienko Stanisław Augustów — kupon na 3 zł, Matlak Roman, Białystok — „Księga XV-lecia LOPP” (najmłodszemu junior niestowarzyszonemu).

Zebranie cechów rzemieślników chrześcijan w Białymstoku

W dniu 25 bm. rb. (niedziela) o godz. 10.30 punktualnie w lokalu Cechowym odbędzie się zebranie członków cechów rzemieślników chrześcijan celem wzięcia udziału ze standardami w obchodzie uroczystości „Dni Morza”.

W imieniu oskarżyciela prywatnego występował adwokat

Nagrody zawodnikom rozdał prezes okręgu p. ppłk. Z. Szafrański.

Nagrody przechodnią Fana Wojewody zdobył Obwód Białystok miasto Nagroda przechodnią pana prezydenta nie została rozegrana z uwagi na małą ilość zawodników z poszczególnych obwodów. Reszta nagród została rozegrana jak następuje.

Kategoria B — Syniozry: I miejsce — nierozegrane, II miejsce Nowak Lech, Białystok — budżet, III miejsce Subotkowski Wacław, Wołkowyjsk — zegarek

Agdzie był wtedy dozór szpitalny Chora w gorączce skarce z i pietra i zabija się

Skrypnik Maria, lat 27, w Grodnie (Grandzicka 2) umieszczona w szpitalu zakasnym, jako chora na dur brzusny, będąc w stanie zamroczenia, spowodowanego wysoką tempera-

turą, wyskoczyła z okna pierwszego pietra szpitala i zabiła się na miejscu.

Nagrody pocieszenia: Lewaneczuk Kazimierz, Wołkowyjsk — kupon na 3 zł, Piasiecki Ryszard, Bielsk Podlaski — kupon na 3 zł.

Za najlepiej wykonany model kadłubowy Nowak Lech, Białystok — para spinek.

Na ogólnokrajowych zawodach modeli latających — Obwód Białostocki będą reprezentować uczeń Lubecki Alfons i Nowak Lech z Białostoku oraz uczeń (Jęgowski) Zbigniew z Grodna. Reprezentantem stycymy jak najlepszych wyników.

SWIAT

Najbardziej aktualny film sensacyjno-szpiegowski na le ostatnich wydarzeń na Morzu Śródziemnym.

Wielkie manewry floty.

Zbrodnica akcja szpiegów przeciwko flocie angielskiej i francuskiej.

Pocz. 6, 8 i 10
CENY
Parter -- 75 gr.
Balcon -- 54 gr.

Ostatnie ostrzeżenie

W rolach głównych:
asistrz maski PETER LORRE jako król detektywów Mr. Moto
demoniczny RICHARDO CORTEZ jako szpieg
piękna VIRGINIA FIELD dziewczyna, która przelotyła obowiązki nad miłość

W nadprogramie: Film, który Polak powinien zobaczyć
„POLSKA W GDANSKU”
Jak Niemcy fałszowali i fałszują historię
Ponadto wystąpi na scenie słynny Zespół Illipulów
TA MAŁA BANDA PIĘKNIE ORA.

KINO „GRYF”

CENY OD 25 groszy Pocz. g. 6.15

Wartujący film polski według Marcejańskiego
SERCE MATKI
Film, który zostawia niezapomniane wrażenie w roli g. ENGELOWNA
CYBULSKI

KINO „POLONIA”

CENY OD 25 groszy Pocz. g. 6.

Dziś uroczyste otwarcie po gruntownym remoncie
Epopea dsungli malajackiej
BOOLOO
Przez kraj dżungli ludzi i zwierząt, wstrząsające sceny polowania na słonie, białe tygrysy i pytony.

Kino „PAN”

Poranki Pocz. 12-1.30-3
Sobota 24 i niedziela 25
Dramat filmowy

Za winy niepopelnione

w- i slynski powieści
M. BALUCKIEGO
Wanda Batówna,
K. Junosza-Sępowski
Jerzy Pichalski
Eugeniusz Bogo

Państwo rolnikom -- rolnicy Państwu

Ułatwienia kredytowe P.B.R. dla rolnictwa

Wzorem lat ubiegłych Państw. Bank Rolny — oddział w Białymstoku w najbliższym czasie przystąpi do rozprowadzania bezpośrednio wśród rolników kredytu rejestrowego pod zastaw zboż — za pośrednictwem terenowych instytucji kredytowych — kredytu zaliczkowego na zboża.

Kredyt rejestrowy oprocentowany w wysokości 4,5 proc. w stosunku rocznym, udzielany będzie na zboża oraz na rzepak i rzepik jak też — wylączając — na ziarnie — na grykę, groch, peluszkę, łubin, fasolę, len i konopie.

Rolnicy, którzy korzystali już z kredytu rejestrowego i nalegają wywiązać się z pożyczki, spłacając ją w terminie, mogą ubiegać się o zaliczki na kredyt w wysokości 25 proc. przewidywanej pożyczki jeszcze przed zatwierdzeniem wymaganych formalności, związanych z zastawową formą kredytu.

Spłata kredytu rejestrowego musi nastąpić najdalej do 30 czerwca 1940 r., przy czym pożyczki zaciągnięte w miesiącach lipiec — październik r.b. muszą być spłacone do 31 maja 1940 r.

Kredyty płatne będą w sześciu ratach miesięcznych poczynając od grudnia r.b. Na zabezpieczenie kredytu, oprócz zarejestrowanej w sądzie umowy o zastawie oraz polisy ubezpieczeniowej zastawianego na rzecz P.B.R. zboża, składane będą wkłady z wystawienia pożyczek i bory.

Minimum pożyczki na rejestrowy zastaw zboża wynosi zł.

2.000. — Wysokość: przyznawanej pożyczki wynosić będzie najwyżej 60 proc. wartości giełdowej zboża w snopie lub 70 proc. — w ziarnie, dla roślin oleistych — 50 proc. wartości giełdowej, dla pozostałych zaś roślin — 30 proc. wartości giełdowej.

Jak nas informują, dla podań o kredyty istnieją specjalne blankiety, zawierające wszelkie potrzebne bankowi dane dla przyznania pożyczki. W interesie zatem samych pożyczkobiorców leży, aby podania o kredyt składać na tych blankietach. Ubiegając się o kredyt zubożony po raz pierwszy powinni do podania dołączyć wyciąg wykazu hipotecznego z 4 działów hipoteki, szacunek nieruchomości, dokonany przez instytucję kredytu długoterminowego oraz urzędowo poświadczony wzory podpisów osób, które mają być wekslowo zobowiązane.

Kredyt zaliczkowy, oprocentowany w wysokości 4 proc. w stosunku rocznym, obejmuje te same płody rolne co rejestrowy z wyjątkiem rzepaku i rzepiku. Terminy spłat pożyczek zaliczkowych, jak też wysokość rat są takie same, jak przy kredycie rejestrowym. Pożyczka nie może przekraczać zł. 2.000. Wysokość przyznawanej pożyczki dla zboż w snopie wynosić będzie najwyżej 60 proc. wartości giełdowej, dla zboż zas w ziarnie — 70 proc., przy siemieniu lnianym — zł. 20 — za 100 kg., a przy gryce, strączkowych i siemieniu konopnym — do wy-

sokości 50 proc. ceny rynkowej. Na zabezpieczenie kredytu zaliczkowego rolnik składać będzie w lokalnej instytucji kredytowej np. w gminnej kasie pożyczkowej — oszczędnościowej, weksle. Ponadto rolnik składa zobowiązanie przechowywania zastawionych płodów.

Ponury plan piorunów

Płonie dobytek ludzki w woj. białostockim

We wsi Czarne gminy Filipów, w zabudowaniach Augusta Wróblewskiego, od uderzenia pioruna powstał pożar, wskutek czego spalił się dom mieszkalny i zabudowania gospodarcze oraz inwentarz żywy i martwy. Straty spowodowane pożarem wynoszą około 7.400 zł.

Od pioruna powstał również pożar w zabudowaniach Bronisława Rusieckiego, mieszkańca kol. Rogożyn-Stary, gm. Lipsk, powiatu augustowskiego. Pożar strawił dom mieszkalny chlew i 4 świnię oraz narzędzia rolnicze.

W folwarku Kramkówka-Mała, gm. Goniadz, od uderzenia pioruna spłonęły stodoła i obora Józefa Kopytyńskiego budynki były ubezpieczone na 9.800 zł. Spłonęły również znajdujące się w stodole narzędzia i maszyny rolnicze wartości około 3.000 zł.

W czasie burzy od uderzenia pioruna spłonął dach nad kamienną stodołą B. Jno Krzyszto-

Manifestacyjna uroczystość

przekazania Armii karabinów maszynowych

Bielsk Podlaski obchodził drugą uroczystość (po poświęceniu elewatora), mianowicie przekazanie pułkowi piechoty 2 karabinów maszynowych ufundowanych przez nauczycielstwo i działwę szkół powszechnych pow. bielskiego.

Na uroczystość przybył do-

wódca O. K. generał Kleeberg w otoczeniu oficerów, orkiestra wojskowa i kompania reprezentacyjna p.p.

Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele parafialnym.

Około 2.500 dzieci utworzyło olbrzymi pochód przez miasto do parku sportowego, gdzie w obecności władz i wojska przy dźwiękach hymnu podniesiono flagę. Chóry szkolne odpiewały pieśń „Nasze hasło”, po czym dłuższe przemówienie wygłosił inspektor szkolny p. J. Radwański. Po nim zabrał głos przedstawiciel nauczycielstwa p. K. Szostkiewicz. Następnie przemawiał uczeń kl. VI Ryszard Kawia, zaś uczeń kl. IV Tadeusz Mierzwidziński zdeklamował „Wojsko idzie”.

Po przemówieniu ks. kan. Borowski dokonał poświęcenia karabinów, zaś kier. szkoły T. Jaroński przekazał p. generałowi karabiny, które odebrała kompania reprezentacyjna.

Pan generał Kleeberg, w swym żołnierskim przemówieniu dziękował za dar dla Armii.

Na uroczystości przybył specjalnie wóz transmisyjny Polskiego Radu, który całą uroczystość transmitował do Warszawy.

Na uroczystości również obecny był p. kurator okręgu szkolnego brzeskiego, starosta pow. p. Januskiewicz, komendant K.R.U. p. mjr. Mażewski i inni.

Po przemówieniu p. generała odbyła się długa defilada dzieci szkolnych i organizacji społecznych. W defiladzie wzięła udział kompania reprezentacyjna 35 pp. z oharowanymi karabinami maszynowymi. Defiladę

przyjął p. generał Kleeberg na specjalnej trybunie reprezentacyjnej.

Na szczególną uwagę zasługuje zespół dziewczynek ze szkoły powszechnej w Hajdowce, które były ubrane w jednokolorowe stroje, mając na piersiach litery, tworzące hasło: „Siła, zważy, gotowi!” Cały obszerny park sportowy dosłownie zatłoczony był publicznością.

W drugiej części uroczystości odbył się cały szereg występów dzieci, jak chór, popis gimnastyczny, inscenizacja i t. p.

Opuścić mający park sportowy żołnierzy, niosących ofiarowane karabiny obypytano kwieciami.

S. W.

Zatrzymano:

Orłowski Mikołaj, cygana, bez stałego miejsca zamieszkania, podejrzanego o przetrzebiecie dowodu tożsamości konia; Sruła i Jakuba Szapiro (Kupiecka 21) oraz Szerszowa Chaima (Giełdowa 6) za przestępstwa dewizowe; Cielonia Tadeusza ze Stanisławowa do ustalenia tożsamości; Grabowskiemu Izydora (Zielna 24) podejrzanego o kradzież.

400

ZŁOTYCH

WAGRODY

otrzyma chłopiec wybrany

w drodze

KONKURSU

do roli Józia w monumentalnym

filmie

„BOGARODZICO”

Produkcja „FEMKA-FILM”

W rolach głównych

BOGDA - WISZNIEWSKA

BRODZISZ - JUNOSZA

STRĘPOWSKI - KALINOWSKI

i inni

Szczególne w czwartki i piątki

„AKTUALNOŚCI”

Redakcja i administracja

Warszawa, Marszałkowska 95

Światowej sławy psycholog telepata i sugestioner

W. MESSING

odśladnia tajemnice każdego człowieka. Przyjmuje w godz. 11-13 i 16-19. Ceny przystępne. Hotel „Ritz” pokój 303.

Kino „PAN”

Najgłośniejsze arcydzieło produkcji francuskiej

Potężny dramat filmowy

PROKURATOR

ANDREJEW

W rolach głównych

GABY MORLEY I VIKTOR FRANZEN

Mistrzowska gra! Spiewy cygańskie!

Fascynująca treść!

Tańce pod kierownictwem Sergiusza LIFARA balet-

mistrza Opery Paryskiej!

Ogłoszenie

Wydział Powiatowy w Augustowie ogłasza

niniejszym nieograniczony przetarg na wykonanie

budynku Powiatowego Związku Samorządowego

w Augustowie, oraz na wykonanie centralnego ogrze-

wania.

Warunki techniczne wraz z projektem można

oglądać w dniu powszednim w godzinach od 9 do 12

w Wydziale Powiatowym.

Oferty na przetarg, zgodnie z porządkiem

Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1937 r. (Dz. URP.

Nr. 13 poz. 92) należy składać w sekretariacie Wy-

działu Powiatowego od godziny 11 dnia 3 lipca 1939.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 3 lipca r. b. o go-

dzinie 12 w poł.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

T. Alexandrowicz

Starosta Powiatowy

APOLLO

Dziś 6, 30, 20, 10

Piękny film Franka Borzage'a

CHWILA POKUSY

Muzyka na motywach Szopena

JOAN CRAWFORD

ROBERT JOUNG • MELVYN DOUGLAS

MARGARET SULLAVAN

LETNI ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW

ważny od dnia 15-go maja 1939 r.

Pociągi odchodzą z:		Pociągi przychodzą do:	
godz.	minut	godz.	minut
0 16	Warszawy główn.	3 29	Wilna
0 28	" "	4 00	Suwałki przez Grodnę
7 35	" wileń.	11 09	Wilna
9 12	" gł. pośp.	12 27	Stołpców
9 24	" gł. pośp.	11 56	Wilna
15 25	" wileń.	18 51	Grodna
16 44	" pośp. *)	9 12	Stołpców
17 08	" gł. pośp.	19 38	Wilna
20 05	" wileń.	23 27	lokalny
23 00	" głów.	2 40	Wilna
21 20	Suwałki	2 06	Warszawy główn.
20 30	Wilna	2 36	" gdańsk.
23 10	Wilna	3 35	" gdańsk.
6 47	Stołpców pośp.	6 00	" wileń.
8 15	" w. lina pośp.	10 33	" gdańsk.
8 40	Wilna	11 19	" gdańsk.
13 20	Stołpców pośp.	13 30	" wileń.
16 05	Wilna pośp.	18 06	" gdańsk.
15 11	Suwałki	19 08	" gdańsk.
19 50	lokalny	19 58	" wileń.
14 20	Grodna	5 50	Grodna
lokalny	lokalny	15 20	Grodna *)
5 37	Grodna	7 05	lokalny *)
18 57	Sniadowa	20 54	" "
lokalny	lokalny	14 20	Sniadowa
5 00	Ostrołęki	8 00	lokalny
lokalny	lokalny	7 32	Ostrołęki
9 47	Stołpców	4 05	Stołpców
lokalny	lokalny	13 35	Wolkowysk C.
6 15	Wolkowysk C.	20 00	Wolkowysk C.
lokalny	lokalny	3 50	Brzeźnica
1 12	Grajewa	2 55	Grajewa
23 10	Brzeźnica	2 15	lokalny
5 40	Grajewa	7 27	Brzeźnica
lokalny	lokalny	13 25	Brzeźnica
14 00	Brzeźnica	17 40	lokalny
lokalny	lokalny	20 10	Grajewa
5 40	Białowieży	15 15	Białowieży
lokalny	lokalny	18 52	lokalny

*) Kursuje do Stołpców w niedzielę, do Niegorajowa w poniedziałki, środy i piątki
**) Kursuje do Warszawy w poniedziałki, wtorki, czwartki i soboty
*) Kursuje w dni robocze

Dr. Walowski

leczący choroby wewnętrzne, ginekologiczne

ul. 14, tel. 919

NA KONIEC ROKU SZKOLNEGO ZA DOBRE WYNIKI W NAUCE

CHRZESCIAŃSKI ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKO-JUBILERSKI

JERZY SOBIERAJ

Białystok, Rynek Kościuszki 4 | 1

POLECA: trwałe upominki zegarki i biżuterię. Wielki wybór kryształów, platerów, zegarów oraz solidne wykonanie wszelkich reperacji. Na sezon letni polecamy nagrody dla sportowców.

Czy pamiętałeś o urlopie?



Zaczynaj oszczędzać nawet od dziś, a zdążyłeś jeszcze mieć na wyjazd w sierpniu.

K. K. O. powiatu białostockiego
(ul. Piarskiego 1 dom własny)
przyjmuje wkłady, poczynając już od 1 złotego.

Adres: Sekretariat Redakcji i Administracja Białystok, ul. Kupiecka 1 tel. 8-14

Ceny ogłoszeń: za 1 milimetr przez szerokość spacji w tokcie 80 gr, w reklamach 4 gr. Notatki reklamowe (N) 60 gr. Komunikat-wyjaśnienia (Kw) i zł. Artykuły propagandowe (Ap) 40 gr. Lekarskie i nekrologi 40 gr. Drobne 20 gr. za wyraz. Tabelaryczne, bilanse, oraz o zastrzeżeniu miejsca u 20 i 100. drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada.

Wydawca i redaktor naczelny Mikołaj Zdanowicz

Redaktor przyjmuje od godz. 18 - 20-ej. Rękopisów nie zwrotno!

Administracja: czynna 9-15-ej i 18-20-ej.

Drukarnia Nowej Spółki Wydawniczej, Białystok, Kupiecka

NA KANWIE Sliwowie

Są ludzie, którzy po zjedzeniu raków czy porzeczki dostają czerwonych plam i nieprzyjemnego swędzenia. Innych spotyka to na sam widok mała. Innych nie znośi czerwonego koloru. Jest to zdecydowany wróg skrajnej lewicy.

Oprócz psia chorego na wodę, każdy porządny pijak w. co to frańcik i osynkrazja na sam widok wody i że uleczyć go może jedynie odpowiednia doza aspiryny, a skutecznej jeszcze odpowiednio zdrowia.

Nazwa tej d'wnej choroby nie pochodzi bynajmniej od tego, że idosynkrazja p. kęgała tylko idoci.

Znam bowiem profesorów, mających idosynkrazję do wszystkich swych uczni i cierpiących z tego powodu na eopłone krzywe. O uczniach w podobnych wypadkach nie mówię gdyż jako smarkacze nie powinni być brani p d uwag i nikogo nie powinno wzruszać, w jaki sposób odbija się na nich idosynkrazja ich pedagogów.

Ciekawy wypadek tej niewytłumaczalnej choroby zanotowano ostatnio u p. Eugeniusza Kampinoso. Człowiek ten dostaje ataku szału na sam widok suszonych śliwek.

Jeden z napadów furii przytrafił mu się w rękę p. Jency.

Co do samej osoby p. Kampinoso to jest on znikom cie zakonserwowany smęcem w wieku około lat 40. Niezły przy tym widzieć, że p. Kampinoso dobrze zbudowany i muskularny kawaler jest rentiera u prz wiającym zawodowo debenturę.

Odwaliłem z nim coś w rodzaju wywiadu à la fourchette na chwilę przed rozprawą sądową.

— Jak pan przypuszcza niby co do wyroku? — spytałem spoglądającego dość ponuro w przyszłość p. Kampinoso.

— A kto ich tam rozbiera! Bo to one widać w położenie proszącego człowieka. Chodzą, psia wina po piętach, nogi człowiekowi majętnemu albo windy całkiem ni ma, albo może klucza nie psują.

I co ci dają? Pajdę chleba. „Czy ja sobie piekarnicę chce złożyć do jaśniejszej? — powem nie raz. Nie sąmym, psia waza treść, chlebem człowiek żyje, powiedziałe jest zremę. Ale czy terazże ludzie znają się na bożym przykazaniu.

„Na ulicy znowu same niewidome chodzą: on mnie drań jeden z drugim nie widzi, w rodzaje oślep na o ba ślipia; same głuche kałki spacerują: on mnie, głuszcę, nie słyszy. Dopieroż jak ja jemu na białocy odcięk nadepnę, to się cholernik lunatyk buci z letargu. I co da? 5 groszy.

Co se za ten majętek kupi? Skłanecakie wody sodowe, zębym od gazu pęki, loda na polyku? Zanim czelek na pół buletki wyskamie, to załatw w mordzie dostanie.

Pan Kampinoso chciał jeszcze coś powiedzieć, ale, niestety, zaproszono go na konferencję z p. sedz'a.

Z przewodu sądowego okazało się, że ekspedientka p. Jency, p. Wanda Rył z całą uprzejmością ofiarowała p. Kampinosowi kilka śliwek suszonych.

Pan Kampinoso na ten widok wściekł się, a ponieważ był wówczas bez kasańca, wymyślał pannę Wandę niekompletnie przekudnie, zaś na p. Jency rzucił się z grubą palą.

Więś, która już nie jest wsią Rumia - Zagórze - dziecko Gdyni

(a) Powstanie Gdyni, jako portu dużego ośrodka miejskiego zmieniło do nie poznania stosunki w najbliższym zapleczu i na całym wybrzeżu. Już kilka dawnych, b. ednych, wieś-tek kaszubskich pochłonęła wielka

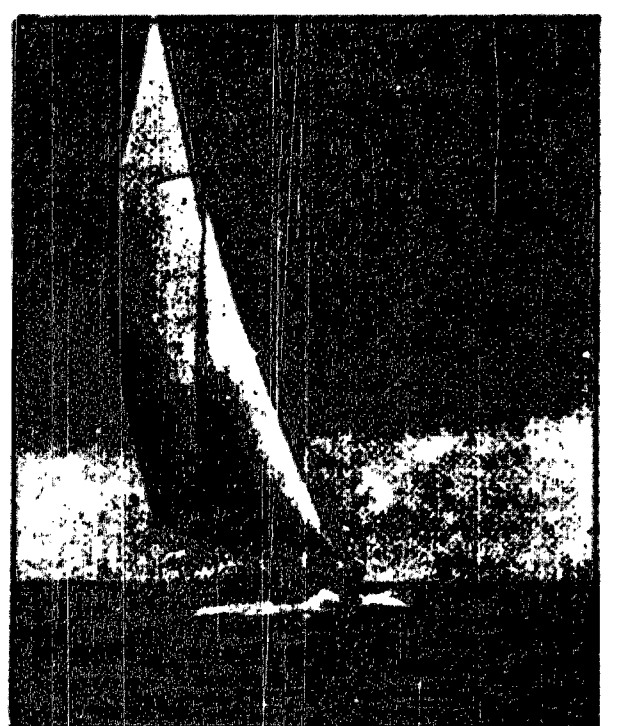
w Rumii-Zagórze. W ten sposób Rumia stała się również jakby jednym z przedmieść Gdyni, oczkołwiek przedmieściem nieoficjalnym, gdyż leży na terenie powiatu morsklego i jest chyba jego największą osadą

kańców dysponuje budżetem około 600.000 zł.

Do to miasto, które czuje bliskość Gdyni i wcale z tego tytułu nie narzeka, gdyż bardzo wiele gdynian mieska w cichym grodzie Wejhera i chwali sobie tamtejsze stosunki pod każdym względem. Wejherowo tym czasem stara się wdziesiąkami swymi zdobyć jak największą gdynian, gdyż 20-minutowa jazda koleją nie może być przecież przeszkodą w zamieszaniu, a Wejherowo położone jest praktycznie wśród pięknych borów i dysponuje wszystkimi urządzeniami miasta dużego. Czegoż jeszcze więcej potrzeba?

Widoczny jednak do naszej Rumii, która ma swoje ambicje rozwojowe, a przede wszystkim bardzo duże i liczne potrzeby inwestycyjne, które w przeliczeniu na złote wyraża się kilkunastu milionami. Potrzebne są ulice brukowane, wodociąg, kanalizacja, szkoły i t. d. i t. d. a trudno to wszystko zrobić z bardzo skromnego budżetu gminy.

Mimo tego jednak Rumia wysłada zupełnie przywolecie, dzięki pomocy z powiatu i Funduszu Pracy. Ulice są brukowane, mała, ale bardzo rwista rzeczka Zagórzanka



Śmukły yacht ślirga się na falach Bałtyku.

Gdynia, która rozciąga się dzisiaj na powleżchni przeszło 6.400 ha i obszarem swym dorównuje drugiemu kresowemu miastu Rzeczypospolitej — królewskiemu Lwówowi.

Znikły także wsie jak: Orłowo Morskie, Oksywie, Chylonia, Ciotawa, Pogórze i t. d. Dzisiaj nazwy te oznaczają już tylko ludne przedmieścia wielkiej Gdyni, która z rozpadem górskiej rzeki szła i idzie w przodu w swym rozwoju. Rzeka, która przed swym nie zatrzymała do dziś dnia i rozszedła wszelkie zapory, jakie napotyka na swej drodze.

Zaledwie 12 kilometrów od Gdyni, jeszcze przed kilku laty, była mała znana wieś Rumia - Zagórze. Typowa wiska kaszubska na Wybrzeżu, z niskimi chałmami, schłodnymi ogródkami i obiekami wokół domów. Dzisiaj Rumia nie jest już wieświec wsią, ale nie jest również miastem Sądząc z liczby przeszło 12 tysięcy mieszkańców powinna być raczej miastem.

Przedstawia jest to osada Rumia-Zagórze. Wyrosła z Gdyni i jest jej najczystszy dzieckiem. Nikt się tutaj okostwa nie spaiera. Gdynia przyznaje się do Rumii, a Rumia przyznaje się do Gdyni.

Rumia - Zagórze żyje dzisiaj życiem Gdyni. Jej mieszkańcy to gdynianie, którzy pracują i zarabiają w Gdyni, a rzec by można, tylko śpią

Dawna jest ta Rumia, która jest wieświec i ludniejsza od wielu miast polskich, chociażby od Płonka, Lipna, Sierpc, Mareszecz, Sieradz, Konina, Tomaszowa Lubelskiego, Nowego Targu, czy Nowodwornej. Liczbą swych mieszkańców przewyższa nie jedno miasto powiatowe, a mimo tego jest tylko gminą... wieświec z budżetem „nał” 50 tys. zł, kiedyś mały, bo zaledwie 4 tysicy mieszkańców liczący Puck ma budżet około 160.000 zł, a powiatowe miasto Wejherowo z 17 tysicami miesz-

Sąd nie uwzględnił wrodzonego p. Kampinosowi wstrętu do suszonych śliwek i wpakował go na 14 dni do ula, wierząc widocznie, że kuracja ta uzdrowi skazanego z jego śliwowiecru.

Ministerstwo Komunikacji w innym rozumieniu p. rzek wybrzeża, uruchomiło szereg połączeń po szlaku, bezpodstępnie przez Orłowo, Gdynię, Hallerowo (między innymi komunikacja autobusowa z Jastrzęgą Górą) Jastrzęgą i Jurą do Helu

Ar.

— Duże znaczenie dla wybrzeża posiada komunikacja samolotowa, łącząca stację z Gdynią; po wyruszeniu z Warszawy o godz. 15.20 — w niespełna półtorę godziny lądujemy w Gdyni.

W roku bieżącym, wzorem lat ubiegłych, liczne rzesze dzieci i młodzieży spędzą szkarne dni letnie w obozach, organizowanych na wybrzeżu. Polski Touring Club urządza w Jastrzęgą Górą letni obóz sanochodowy, który za względu na przepiękne wycieczki po okolicy, np. na

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Obecnie już wszyscy w Polsce rozumieją, że ugruntowanie stanu posiadania nad morzem jest naszą narodową racją i obowiązkiem patriotycznym.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Morze zaprasza na wybrzeże Niespodzianki czekają na letników

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieść z plaży — do parku na wysokości skarpie — 500 osób na godzinę. Pracownicy się to znakomicie do zwiszenia i rekreacji w tym uzdrowisku, poza przyjemnością wyjazdu bowiem i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze będą mieli miły i arcywgodny dostęp do hoteli.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą nowe inwestycje w Jastrzęgą Górą, gdzie buduje się

Przed meczem w Bergamo

Gdyby była Walasiewiczówna...

Lekkoatletka polska kilkakrotnie zdobyła tytuł drużynowego wicemistrza Europy. Tytuł to bardzo zaszczytny, ale musimy przyznać zdobywcy nie przez całą drużynę, lecz przez jedną prawie osobę, Walasiewiczówną...

Sionosowa, która, o ile nie spali wszystkich skoków, zdaje się do odgroczenia wchodzi w granicach 4,5 m. Różda jednak gwarancje, iż lodolanka ma być dokładnie wykonana...

Przed meczem kolarskim Polska-Węgry

Dziś przyjeżdża do Krakowa kapitan P. Z. Kolarski p. Kari wraz z zawodnikami Michałkiem, Napierką i Ignacem, którzy wspólnie z krotkowianami Kupczakiem i Wandorem...

Refleksje porajdowe

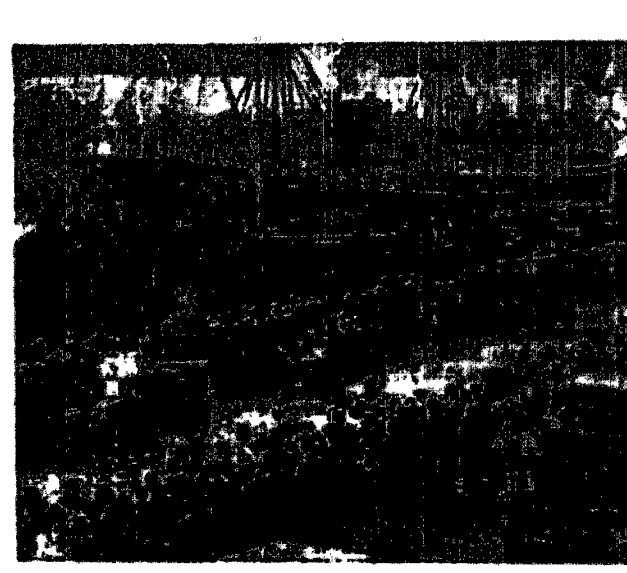
Nareszcie impreza maszyn seryjnych

Tegoroczny raid międzynarodowy spełnił doskonale swe zadanie tak propagandowe jak i techniczne, dając doskonałą ocenę startujących w nim maszyn...



Stella Zagórna (Chevrolet Master) i Stefan Proszko (Renault) - w przerwie etapowej na Jastrzębiej Górze.

CZTERDZIESTOLECIE PIERWSZYCH WYŚCIGÓW SAMOCHODOWYCH



W Rouen obserwowano uroczyste 40-letnie pierwsze biegi samochodowe Paryż - Rouen. Punktem kulminacyjnym uroczystości był korowod wszystkich starych samochodów, które brały udział w tym wyścigu.

Kronika Radiowa

RADIOPROGRAM WARSZAWSKI WARSZAWA I 6.30: „Kiedy ronne”. 6.35: Gimnastyka. 6.50: Muzyka. 7.00: Dzień por. 7.15: Muzyka. 7.30: Z mikrofonu przez Polskę...

przysięgłoby i w tym roku na maszynach seryjnych, zupełnie w gruncie rzeczy niepodobnych do tych typów niemieckich, jakie oglądaliśmy na naszych drogach...

Oficjalne wyniki raidu:

Komisja sporowa Automobilklubu Polski ogłosiła oficjalne wyniki raidu o wielką nagrodę Polski na rok 1939. W klasie pierwszej wielką nagrodę Polski - puchar imienia Pana Prezydenta R. P. - zdobył puchar A. P. nagrodę pierwszą 2.900 zł. stary medal oraz tytuł zwycięzcy wielkiej nagrody Polski w klasie samochodów dużej klasyfikacji otrzymał p. Renata Ghisella...

W klasie III, jak już pisaaliśmy, zespół Renault przedstawiał się szarym, jeśli mowa o jego składzie. Dwa niemieckie stary wyścigowcy, spec techniczny pierwszy klasy, mł. Krzaczkowski, a w wymiaru niezapomnianego Henryka Liefeldta, wreszcie Proszko, sportman i „fachman” techniczny pierwszorzędnym - pokazali nam Renault tak, jak tego nie potrafili zrobić przeciwnicy...

W klasie IV - trudno sądzić czy pochwalił jakiegokolwiek kierowcy. Węgrzy starali się gorliwie, areszt zdanie mieli szczególnie tutaj. Doświadczenie wieloletnie maszyn amerykańskich, aonych z niespodziewanym na właściwym dla nich dystansie 60 do 100 000 kilometrów - powodowały, że dystans 4300 km był dla nich frastrą. Długo to katowanie, w której maszyny nie potrzebowały być w pełni przetrzebione. Dlatego też w tym wypadku nie ma wątpliwości, że zwycięstwo przysięgłoby i w tym roku na maszynach seryjnych, zupełnie w gruncie rzeczy niepodobnych do tych typów niemieckich...

Renault przesyłał też i podawanie ogólne odpornością na nasze drogi. Okazało się oczywiście, że samochody budowane klasycznie, rozwinięte w starych i wypróbowanych metodach, odpowiadają równo na nasze drogi. Jak i nowoczesne konstrukcje „future”. Identyfikację udzielił nam podziurkacz w klasie IV, gdzie Chevrolety, budowane wg klasycznych koncepcji amerykańskich, okazały się w klasie maszyn dużej klasyfikacji, nie do pobicia. Szczęśliwie udało się podziurkacz, że typy te rdzennie seryjne i użytkowe, pod względem szybkości dopięły najwyżej maszyn raidu, czarny Aero o silniku 4 cyl. 2 litr a pod względem potencjału nadwozi, okazały się niepokonane. Tak więc maszyną rywalizującą o wielką nagrodę 1939 r. w wieloletnich wymiarach, średnim spalaniu materiałów podwozi okazały się w efekcie dla nas korzystniejsza od wielu nowoczesnych do nas swobodnie niemieckich dwóch typów, budowanych w kraju ich pochodzenia, w...

Awantury w łódzkiej Radzie Miejskiej

Endecy szkolują pamięć Andrzeja Struga Krzyczą, gwizdzą, walą krzesłami o podłogę

(R) W łódzkiej Radzie Miejskiej odbyły się awantury, które w poprzednich kadencjach urzędów masowo radni endecy. W nowej Radzie po paru próbach mianowania spokoju było jakoby cicho do tychczas. Obecnie awantury przokroczyły nawet dawne granice.

Pierwsza wybuchła przy sprawie przemianowania ulicy Andrzeja na ul. Piłsudskiego, za czym opowiedzieli się lewicowi socjaliści przez usta prez. Kwapińskiego, endecy jednak rozpoznać kłótnię na temat stosunku socjalistów do religii.

Następny punkt odnosił się do przemianowania ul. Sędziowskiej na sw. im. Andrzeja Struga.

Radny endecki Krępał sprzeciwił się temu, utrzymując, że Struga był masonem i dlatego przez tyle lat na szkodę Państwa Polskiego. Na te słowa z law radnych socjalistycznych podły okrzyki, by mówca odwołał te słowa. Wielką wrzawę opowiadał prez. Kwapiński, który odebrał radnemu Krępałowi głos, podkreślając, że zasługi Struga, wickiego pisarza i niepodległościowca uczył nawet obóz narodowy.

Wiceprezydent Purlal w pełnych eburzenia słowach napłynął do szkolenia pamięć ludzi tak wybitnie zasłużonych dla sprawy niepodległości. Jak Andrzeja Struga.

Mówcy przemawiali radni endecki Szwałder, bijąc krzesłem o ziemię i żądając, by mu odebrano głos. Daje to hało towarzyskom partyjnym r. Szwałdera do podobnego walenia krzesłami i stołami o ziemię wśród krzyków i gwizdów.

Wiceprez. Purlal nie może dalej przemawiać. Wówczas radni socjalistyczni przysuwają swe stoły do samej trybuny, obstawiają ją wokół i w ten sposób, nie zwracając uwagi na walenie krzesłami i stołami o podłogę, na kołca muzykę endeców, wysłuchują końca przemówienia wiceprez. Purlala.

Przy końcowych słowach mówcy radni endecki Dębicki, skierony kilkakrotnie przez prez. Kwapińskiego są niewłaściwie zachowanie, bieżnie i zaciętymi pięściami po schodkach na górę do prez. Kwapińskiego, który zrywa się z miejsca, walając:

— Przecież natchmiast się odejść! Gdy r. Dębicki podnosi pięść, prez. Kwapiński odpycha go od siebie.

Wówczas zrywają się z miejsc urzędnicy miejscy, złączają się z prez. Kwapińskim i spychają r. Dębickiego w dół ze schodów.

Radni socjalistyczni obkalecają r. Dębickiego, który w dalszym ciągu rzuca się niebezpiecznie.

Radni endecy chwytają za krzesła. Już rozpoczyna się bójkę, gdy wozni lawę wpadają na asfalt, wyrzucając krzesła z ręk radnych endeców, rozdzielają obie strony. Pięknie hula i krzyki nie ustają ani na chwile. Radni wygrażają sobie pięściami.

W tej wrzawie przesił o głos r. Stawiski (PPS) i wchodzi na mównicę. Leczą endecy, którzy już odepchnięci zostali do swych miejsc, znów chwytają za stoły, znów zaczynają walić walić nimi o ziemię.

Mimo to r. Stawiski przemawia tubalnym głosem, gromiąc endeców, której wypomina zbrodnię Niewiadomskiego i podkreśla, że Struga był senatorem i że rząd w uznaniu jego zasług urządził mu pogrzeb na koszt państwa.

Przed głosowaniem radni Malinowski oświadcza, że klub OZN głosuje za wnioskami w sprawie uszu-

nia pamięci Struga i nazwania jego trybunem skweru.

Po przerwie prez. Kwapiński, odwołując jeszcze raz hold Strugowi, podał do wiadomości Rady, że r. Dębicki chciał dopuścić się na przysiężenie czynnej znieśli.

Klub PPS zgłosił deklarację, popierającą tę napaść.

Propozycję prez. Kwapińskiego, by powołać do życia konwent seniorów, który by rozpatrywał spory na terenie Rady, endecy odrzucili i zapowiedzieli, że wniosą na przysiężenie miasta skargę do sądu za rażone pobicie r. Dębickiego.

Zły stopień z jednego przedmiotu włożył mu do ręki rewolwer

(DZ) Zakończenie roku szkolnego jednym przynosi radość — dla drugiego kończy się tragedia.

Z rozpaczy z powodu nieotrzymania promocji postrześli się 21-letni uczeń czwartej klasy gimnazjum klasycznego im. Marzalek Piłsudskiego w Poznaniu — Janusz Eysmont, syn lekarza. Drugi rok siedział w tej klasie, a będąc najstarszym uczniem pragnął koniecznie uzyskać promocję i opuścić mury szkolne, aby poświęcić się karierze wojskowej. To było jego marzeniem. Tymczasem...

Gdy gospodarz klasy podczas roz-

Testament z obłąkanego Przemysła Świadkowie oskarżeni o fałszywe zeznania

(K) Echo wielkiej wojny uderzyło o ściany sądu okręgowego w Samborze, gdzie na ławie oskarżonych zasiadli trzech b. żołnierze austriacy, rzekomo obrońcy obłąkanego Przemysła.

Są to rolnik z podsejborzskich Brażów Stefan Decyk, podoficer Mojżesz Marciel ze Sambora i Włodzisław Manasteraki, włościanin z Sioła.

Według aktu oskarżenia sprawa ta przedstawia się następująco: A. p. Jwan Soroka, jako żołnierz b. armii austriackiej, reżynion w czasie wojny światowej, został przez sąd okręgowy w Samborze uznany za zmarłego, poczym wnosząc zostało po nim postępowanie spadkowe.

W toku przewodu spadkowego został w września 1937 r. przesłuchany jako świadek testamentowy trzech obecni oskarżeni. Złożyli oni wówczas pod przysięgą zeznanie, że z końcem 1914 lub początkiem 1915 r. w Przemyslu, gdzie przebywał jako żołnierz b. armii austriackiej podczas oblężenia tego miasta, A. p. Soroka odwołał wobec nich swoje

rozporządzenie ostatniej woli, zeznane przed wyruszeniem na wojnę i osunął jedynym spadkobiercą swego syna Mieczysła. W nadziei odwołanego sprowadził on wtedy wobec nich nowy testament, ustanawiający dziedzicami jego majątek wszystkie czworo swoich dzieci po równo części.

Zeznanie to — jak stwierdziło sądownictwo — było niegodne i fałszywe, gdyż oskarżeni nie byli w Przemyslu podczas oblężenia miasta. Wynik w historycznym biurowej, stwierdza, że 77 pp. b. armii austriackiej, w którym służył Mieczysł brał w latach 1914/15 udział w obronie Przemysła. Manasteraki w tym czasie przebywał w 23 pp. w Racławicach.

Na rozprawie wszyscy trzech oskarżeni nie przyznali się do winy i podtrzymałi poprzednie zeznanie. Sędziowski przewód wypadłby bezskutecznie z powodu braku świadków — okoliczności z przed 25 lat. Rozprawę odrzucano celem przeprowadzenia nowych dowodów.

Ordynans mimowolnym zabójcą Tragedia w domu kapitana

(P) Przed sądem wojewódzkim stanął strażak Andrzej Klymasz, oskarżony o nieumyślne zabójstwo 9-letniego Ryszarda Rutkowskiego, synka kapitana WP, stacjonującego w Samborze.

W tragicznym dniu pp. Rutkowscy wybrali się na przechadzkę po podwórzu i poszli ordynansowi Klymaszowi zabrać ich synka do kina. Ponieważ tego dnia kino w Samborze było nieczynne — ordynans z Ryskiem udał się do mieszkania por. Kurasiowicza, z którego ordynansem był zaprzyjaźniony.

Korzystając z nieobecności por. Kurasiowicza K. w mieszkaniu Klymasza zaczął zabawiać chłopca pokazywaniem rewolwerów służbowych go-

spodarcza. W pewnym momencie broń wypadła i była przesyła nieznacznie dziecko na wyłot. Wszelkie pomoc okazała się bezskuteczna.

Po chwili zjawił się mieszkaniu por. Kurasiowicza, który na wiadomość o zasnym niebezpieczeństwie domniemu ataku nerwowego i porwał leżący na stole rewolwer z którego postrześlił A. w samą głowę zabobojczyemu o okoliczności serca.

Chłopko rannego porucznika przewieziono do szpitala, gdzie przebywał on dotychczas w stanie b. groźnym. Strażak Klymasz, mimowolny sprawca tej tragedii, został skazany przez sąd wojewódzki na karę więzienia przez 1 i pół roku z zawieszaniem jej wykonania przez 4 lata.

Życie przegrane za 10 gr w głupim zakładzie dziecka

(B) Żołnierzki żarty młodych chłopców w Przemyslu pociągnęły za sobą tragiczną śmierć dziecka. 11-letni syn kolejarza Jan Hartman zaryzykował się z kolegami o 10 groszy, że potrafi przebiec trzy razy przed lokomotywą pociągu polskiego.

Po ukasaniu się jej na odległym o kilkanaście metrów zakręcie, przebiegał przez tor po raz trzeci chłopiec potknął się i wpadł pod koła maszyny, które rozcięły w strąpy ciało chłopca.

Straszna zemsta służącej Zamordowała siekierą niedoszłą teściową i jej dwie córki

(kr) Terenem potwornego zbrodni stała się wieś Szwabunki Małe pow. Turak.

Dokonała tam morderstwa na osobach Antoniny Frygowej, oraz jej dwóch córek 16 letniej Jadwigi i 13 letniej Wacławy. Energicznie prowadzone śledztwo pozwoliło odkryć sprawcę morderstwa i zbadać okoliczności zbrodni.

W dniu zbrodni przebywał w mieszkaniu A. p. Antonina Frygowa, jej dwie córki Jadwiga i Wacława, 3 letni wnuczek i 20 letnia służąca Stanisława Morawiczówna, odznaczająca się wybitną urodą. W stodołę obok domu spali dwaj starzy synowie zamordowane.

W dniu zbrodni około godz. 12 w nocy wbiła do stodoły Morawiczówna z wzniesieniem Frygowej na rękach i obudziła obu śpiących mężczyzn. Placząc i szepcząc opowiadała im, że przed godziną do mieszkania wpadło czterech zmasakrowanych bandytów, z których dwóch trzymało ją za rękę, a dwóch zamordowało wdowę i jej obie córki, spaliło mieszkanie i zabrawszy 113 zł znajdujących się na szafie uciekła.

Natychmiast wezwano policję, której przedstawił się następujący obraz: furka prowadząca do zagrody była wyrwana z zawieszaków, w mieszkaniu na łózkach leżały 3 lampy, a na stole stała pełna się kupa naftowa. Przystąpiono do przesłuchiwania służącej, jako jedynego świadka zbrodni.

Zeznanie służącej wydały się pułki mocno podejrzane. Wzięto Morawiczównę w krzyżowy ogień pytań, aż zainicjowała się, przyznała się do dokonania morderstwa.

Jako powód podała, że syn Frygowej, Józef, kochał się w niej i

chciał ją poślubić... Na przeszkodzie do małżeństwa stała matka: która — jak twierdzi Józef, — nigdy nie zgodziłaby się na to małżeństwo. Wówczas Morawiczówna postanowiła pozbyć się Frygowej.

Zapaliwszy około północy lampę, zamordowała siekierą matkę i dwie córki, skradła pieniądze, które skopala w ziemi, wyprala z krwi suknię, obmyła siekierą i schowała ją na stodołę. Dopiero po tym wszystkim zamalowała męczysem o rękonym napaście bandytów.

Morderczynię osadzono w więzieniu.

Pigułki z kiepskiej czekolady w oszukańczej aptece

(h) Do Ośrodka Zdrowia w Działku zgłosiła się Leokadia Nowakowa, żona bezrobotnego z prośbą o bezpłatną poradę lekarską. Po zbadaniu Nowakowej, lekarz wydał receptę na lekarstwo.

Recepta ta uprawiała chorobą do podjęcia w aptece lekarstwa bezpłatnie, na rachunek magistratu.

Nowakowa udała się z receptą do apteki E. Katza, zam. przy ul. Kołłątaja 19, który zszedł za lekarstwem pieniędzy.

Wyleczona długą chorobą kobiecina, w nadziei, że lekarstwo przyniesie jej prawną ulgę, oczywiście zapłaciła. Następnie po tym fakcie Katz zgłosił się do magistratu z żądaniem... zapłacił za lekarstwo, które wydał Nowakowej. Żądał jednak nie 2 zł 40 gr, tyle bowiem miało ono kosztować, lecz 5 zł 30 gr i tu się odezwał „wypała!”.

Urządник magistratu, któremu rachunek Katza wydał się podejrzany

wysoki, zawiadomił o tym władze zwierzchnie.

W następstwie tego zawiadomienia wiceprezydent Goc w towarzysztwie doktora Czesława Białego i M. Katojka, udał się do mieszkania Nowakowej, w celu zbadania, jakie Katz wydał lekarstwo.

Przez analizę stwierdzono, że Katz dał Nowakowej pigułki, zawierające... zwykłą czekoladę i to w dodatku najniższego gatunku.

Za oszustwo to Katz został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. Pomysłowy aptekarz ukarany został grzywną w wysokości 1000 złotych z zamiarą na 1 miesiąc aresztu.

Dodać należy, że niezależnie od tego wyroku Katz został ukarany przez starostwo powiatowe grzywną 200-złotową za wyrabianie spocyfików bez serwowania.

Przykładne ukaranie oszustwa wino wielu jęć kologów nauczyć ucitwości.

Mała histeryczka Trzy razy skakała z trzeciego piętra

(GP) 15-letnia córka kupca Oronbucha Dyna, zamieszkałego w Łodzi przy ul. Pogonowskiego, znana była w całej dzielnicy ze swego historycznego usposobienia. Rozdrąniona białą kłótnią z rodzicami dziewczynka próbowała już dwukrotnie popełnić samobójstwo, skacząc z trzeciego piętra na bruk podwórze. Młoda amatorka samobójstwa i śmierci jednak miała beczące szczęście. Oto za każdym razem rozpaczliwy skok z okna kończył się na małym wstrząsie nerwowym i podrapaniu. Po krótkiej kuracji w szpitalu Dyna wręcała do domu i od nowa zaczynała snuć projekty o dramatycznej śmierci.

Ostatnio dalszą część rozbołał gwałtownie się i spadała od matki

pieniędzy na półciele do dentysty. Gdy spotkała się z odmową, rzuciła się w ataku histerycznego płaczu na stół, krzycząc: — Nie chcę ci dać pieniędzy, to odbiorę sobie życie... Zanim matka mogła temu przeszkodzić, zaplakała dalszemu szkodzie z okna.

I tym razem przedwzrost szczęście sprzyjało młodocianej histeryczce. Wzywany lekarz pogotowia ze zdumieniem stwierdził u Oronbuchówny jedynie potłuszczenie ciała oraz ogólny wstrząs. Oryginalna samobójczyni przewieziono do szpitala.

Rodzice Oronbuchówny potęszali się, że może ten trzeci skok zakończy losowe samochow na życie młodej dziewczyny.

Rozwój Ziemi Wschodnich to rozszerzenie wewnętrznego rynku zbytu — to rozładowanie bezrobocia w Okręgach przemysłowych Państwa

Zbrodnia na cmentarzu Wyjaśniona Inwalidę zabił kochanek jego żony

(DZ) Zagadkowa zbrodnia, popełniona na inwalidzie wojennym A. p. Ignacym Szymkowiaku, którego zwłoki znaleziono na cmentarzu ewangelickim w Poznaniu, została wyjaśniona.

Energiczne dochodzenie policji pozwoliło natrafić na ślad mordercy. Ponieważ poszukiwania w Poznaniu nie daly żadnego rezultatu, policja zwróciła uwagę na miasteczko Racanów w pow. jarocińskim, gdzie zamieszkiwała rodzina zamordowanego. Tam wyszły na jaw rewelacyjne szczegóły z życia Szymkowiaka. Z zeznań świadków wynikało, że policje mełkonków na poszty tylko wydawało się tak bardzo poprawne. Ironiczne uśmiechy i półsłówka zaczęły wlewać się domyślnie... Najciekawsze zeznanie służył brat zamordowanego, Szczepan, który stwierdził, że żona zamordowanego brata, Wiktoria, utrzymywała stosunki z Leonem Peterkiem, stróżem gminnym Racanowa.

Szczegółowe śledztwo wykazało, że Peterka w dniu zamordowania Szymkowiaka nie był w Racanowie. Konfrontacje przeprowadzone w Poznaniu potwierdziły słusność podejrzeń. Osoby, które widziały A. p. Szymkowiaka w towarzystwie nieznajomego osobnika w internacie dla inwalidów przy ul. Bukowińskiej, oraz później w restauracji, stwierdziły identyczność Peterki z osobą towarzyszącą Szymkowiakowi. Peterka przyznał się do popełnienia morderstwa. Zeznanie jego wyja-

śnienia nie daly żadnego rezultatu, policja zwróciła uwagę na miasteczko Racanów w pow. jarocińskim, gdzie zamieszkiwała rodzina zamordowanego. Tam wyszły na jaw rewelacyjne szczegóły z życia Szymkowiaka. Z zeznań świadków wynikało, że policje mełkonków na poszty tylko wydawało się tak bardzo poprawne. Ironiczne uśmiechy i półsłówka zaczęły wlewać się domyślnie... Najciekawsze zeznanie służył brat zamordowanego, Szczepan, który stwierdził, że żona zamordowanego brata, Wiktoria, utrzymywała stosunki z Leonem Peterkiem, stróżem gminnym Racanowa.

Szczegółowe śledztwo wykazało, że Peterka w dniu zamordowania Szymkowiaka nie był w Racanowie. Konfrontacje przeprowadzone w Poznaniu potwierdziły słusność podejrzeń. Osoby, które widziały A. p. Szymkowiaka w towarzystwie nieznajomego osobnika w internacie dla inwalidów przy ul. Bukowińskiej, oraz później w restauracji, stwierdziły identyczność Peterki z osobą towarzyszącą Szymkowiakowi. Peterka przyznał się do popełnienia morderstwa. Zeznanie jego wyja-

śnienia nie daly żadnego rezultatu, policja zwróciła uwagę na miasteczko Racanów w pow. jarocińskim, gdzie zamieszkiwała rodzina zamordowanego. Tam wyszły na jaw rewelacyjne szczegóły z życia Szymkowiaka. Z zeznań świadków wynikało, że policje mełkonków na poszty tylko wydawało się tak bardzo poprawne. Ironiczne uśmiechy i półsłówka zaczęły wlewać się domyślnie... Najciekawsze zeznanie służył brat zamordowanego, Szczepan, który stwierdził, że żona zamordowanego brata, Wiktoria, utrzymywała stosunki z Leonem Peterkiem, stróżem gminnym Racanowa.

Szczegółowe śledztwo wykazało, że Peterka w dniu zamordowania Szymkowiaka nie był w Racanowie. Konfrontacje przeprowadzone w Poznaniu potwierdziły słusność podejrzeń. Osoby, które widziały A. p. Szymkowiaka w towarzystwie nieznajomego osobnika w internacie dla inwalidów przy ul. Bukowińskiej, oraz później w restauracji, stwierdziły identyczność Peterki z osobą towarzyszącą Szymkowiakowi. Peterka przyznał się do popełnienia morderstwa. Zeznanie jego wyja-

Młody kandydat na bandytę zaczął od zabójstwa policjanta

W Brodnie przed kilku dniami ktoś zastrzelił policjanta A. p. Marcina Piotrowskiego. Zbrodnię popełnił on na posterunku.

Śledztwo było trudne. Ostatnie dane o rewelacyjne wyniki.

Piotrowskiego zamordował 17-letni uczeń 2 klasy gimnazjum Edmund Nawrocki. Zabójcę ujęto onegdaj rano w mieszkaniu rodziców w Brodnie.

Przy aresztowaniu znaleziono pistolet automatyczny z nabojem w lufie. Przynął się on do popełnienia zbrodni oświadczając, że czynu tego dokonał, celem zaprezentowania się w broni, która — jak oświadczył — potrzebna mu była... do napadów rebankowych.

Zabójcę policjanta schwytano na sprawie pierwszego uczenia krawieckiego, który krytycznego dnia widział gimnazjalę, gdy ten szybko wybiegł z posterunku policyjnego, po czym momentalnie swolnił bingu, aby nie zwrócić na siebie uwagi przechodniów.

W tej chwili prowadzone są dalsze dochodzenia i przesłuchania.

Pogrzeb tragicznie zmarłego policjanta, który poniósł śmierć na posterunku, odbył się w dniu 17 bm. przy udziale starosty, wojewódzkiego komendanta policji, naczelnika urzędu śledczego oraz przedstawicieli władz prokuratorskich, sądowych i publiczności.

Prąd trzykrotnym mordercą

(E) W Podaninie (pow. chodzieski) wydarzył się w mieszkaniu straszny wypadek. Młodziak Jan Polak pracujący przy silniku elektrycznym został porażony prądem i padł trupem na miejscu.

Z pomocą porucznikowi pomógł 8-letni synek właściciela mieszkania Bawera, który dotknął wieszaki. Go szpital również Amortyzuje para-

łony prądem.

Widząc to Bawer poprosił swemu synkowi o pomoc, chwycił go w objęcia i także ugiął. Dopiero żona Baweraorientowała się i wyłączyła prąd.

Wypadek ten wywołał wstrząs w środowisku wśród mieszkańców Podanina. Szczegóły bada komisja sądowo-lekarska.

Specjalistka od kradzieży torebek „Operowała” spacerujące panie, aż wpadła

(GP) Specjalistką Polęgi Nowakowskiej z Torunia, są kradzieże torebek i torebek. Nie sąwano jednak udaje się jej to „pracę” — ma już za sobą kilka „odświeżeń” wyrobów sądowych.

Przyprawionym detektywem, któremu ostatnio udało się przypaść Nowakowską na gorącym uczynku kradzieży, był p. Suchocki. Będąc z żoną na spacerze zauważył, że torebka żony jest otwarta, a jednocześnie czuwał nad podjęciem ruchy niewiasty, krącej z uporem

wedni nikt. Z torbki p. Suchockiej są szczegóły nie nie udało — ale obserwując niewiastę, udało się p. Suchockiemu dostrzec, że sprytna kobieta doбира się nieuczciwie do torebki innych pań spacerujących. Odważył się sprzątnąć bezczelnych kradzieży z rąk wiasty.

W wyniku rozprawy Nowakowska została skazana na karę więzienia po 1 roku za kradzież ulowionych kradzież, co dało w sumie 8 lat. Był wyrok w sprawie kradzieży 3 letni